

II 5

-1-

10387

10387

### Moja przeżycia w Rosji

W roku 1940 10 lutego o 5 rano zostaliśmy wywiezieni z Polski do Rosji z rodzicami. Jechaliśmy w wagonach towarowych. Droga była nam bardzo smutna. Gdy zupełnie nie było, musieliśmy zbierać śnieg. Braliśmy śnieg i topiliśmy. Bardzo nam było źle. Jechaliśmy przez bardzo wysokie góry. I zajeżdżaliśmy do Rosji, na posiołek kubań. Z początku potki jenneż mieliśmy trochę swojego chleba było dobrze, a potem już nie było swojego chleba to było źle. Tatusi chodził do roboty z mamusią, a ja chodziłam do szkoły. Tatusi chodził do roboty o 6 rano, a przychodził o godzinie 12, a mamusia o godzinie 2. Przeżyliśmy tam aż dwa lata, a potem dowiedzieliśmy się że przedko wyjedziemy z tego pięknego kraju. I przedko wyjeżdżaliśmy 3 tygodnie. I przyjeżdżaliśmy do Teheranu. Byliśmy tylko dwa

78001

-2-

tygodnie, a potem wyjechaliśmy d. Izakamu. Teraz jest nam naprawdę jak w raju, bo nasz Prząd opiekuje się nami.

Klasa IV

10387

Imolier Danuta.



Smuohca

22222222222222